



Sygn. akt IV CSK 31/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska (przewodniczący)

SSN Marcin Krajewski (sprawozdawca)

SSN Joanna Misztal-Konecka

w sprawie z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w W.
przeciwko Gminie S.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 24 września 2020 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w B.
z dnia 3 sierpnia 2018 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (dalej „ZUS” lub „powód”) żądał zasądzenia od Gminy S. kwoty 79.766 zł wraz z odsetkami ustawowymi, z zastrzeżeniem, że zaspokojenie wierzyciela może nastąpić z udziału w wysokości

½ części prawa własności nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Wyrokiem z 28 lutego 2018 r. Sąd Okręgowy w B. uwzględnił powództwo w całości.

Sąd I instancji ustalił, że J. K. jako płatnik był dłużnikiem z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne, ubezpieczenie zdrowotne oraz na Fundusz Pracy. W dniu 4 kwietnia 2006 r. ZUS uzyskał zabezpieczenie swojej należności przez ustanowienie hipoteki przymusowej w kwocie 71.793,94 zł wraz z odsetkami na udziale J. K. w nieruchomości położonej w S., dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Treść hipoteki uległa następnie zmianie.

J. K. zmarł 30 czerwca 2012 r., a postanowieniem z 30 grudnia 2014 r. Sąd Rejonowy w S. stwierdził, że spadek po nim na podstawie ustawy nabyła Gmina S. z ograniczeniem odpowiedzialności za długi spadkowe. Jednocześnie Sąd ten zlecił Komornikowi przy Sądzie Rejonowym w S. sporządzenie spisu inwentarza. Stosownie do wydanego postanowienia Gmina S. została ujawniona w księdze wieczystej nr (...) jako współwłaściciel nieruchomości w miejsce zmarłego.

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w S. sporządził 25 marca 2015 r. spis inwentarza po zmarłym. Ustalił w nim stan czynny spadku, który sprowadzał się wyłącznie do współwłasności w ½ części nieruchomości położonej w S., objętej wymienioną wyżej księgą wieczystą. Wartość udziału we współwłasności według stanu na chwilę otwarcia spadku została określona na 117.700 zł.

Wyrokiem z 11 czerwca 2015 r. Sąd Rejonowy w B. zasądził od Gminy S. na rzecz Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (dalej „FGŚP”) kwotę 74.740,45 zł z ustawowymi odsetkami od 14 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem prawa pozwanej do powoływania się w toku egzekucji na ograniczenie jej odpowiedzialności do wysokości ustalonego w spisie inwentarza stanu czynnego spadku. Po nadaniu temu wyrokowi klauzuli wykonalności, przeciwko pozwanej Gminie zostało wszczęte postępowanie egzekucyjne. Gmina ostatecznie zapłaciła na rzecz FGŚP kwotę 122.818,74 zł.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione, przypisując kluczowe znaczenie art. 74 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (dalej „u.k.w.h.”), zgodnie z którym wierzyciel hipoteczny

może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości obciążonej hipoteką, bez względu na ograniczenie odpowiedzialności dłużnika wynikające z prawa spadkowego. Wobec tej zasady fakt dokonania spłaty na rzecz FGŚP pozostaje bez znaczenia, gdyż hipoteka zapewniała powodowi prawo do zaspokojenia się z obciążonej nieruchomości.

Na skutek apelacji pozwanej Gminy Sąd Apelacyjny w (...) zaskarżonym skargą kasacyjną wyrokiem z 3 sierpnia 2018 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego i oddalił powództwo, rozstrzygając stosownie do tego o kosztach postępowania za obie instancje.

Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności odnotował, że na mocy orzeczenia Sądu Rejonowego w S. zniesiono współwłasność nieruchomości objętej księgą wieczystą nr (...) i pozwana Gmina nie jest już jej współwłaścicielem. Zdaniem Sądu doszło do zbycia w toku sprawy rzeczy lub prawa w rozumieniu art. 192 pkt 3 k.p.c., jednak nie spowodowało to przekształcenia podmiotowego w procesie i orzeczenie może być nadal wydane w stosunku do Gminy.

Sąd II instancji zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 75 u.k.w.h. zaspokojenie wierzyciela hipotecznego z nieruchomości następuje według przepisów o sądowym postępowaniu egzekucyjnym. Pozwana Gmina odpowiada, zgodnie z art. 1031 § 2 k.c., względem wierzycieli ujętych w spisie inwentarza do kwoty 117.700 zł i do tej samej wysokości, z uwagi na wartość udziału w nieruchomości, odpowiada także wobec powoda – wierzyciela hipotecznego. FGŚP był wierzycielem uprzywilejowanym i gdyby została wszczęta egzekucja z nieruchomości obciążonej hipoteką na rzecz powoda, to FGŚP zostałby zaspokojony w pierwszej kolejności w zakresie należności za pracę za okres 3 miesięcy do wysokości najniższego wynagrodzenia za pracę (art. 1025 § 1 pkt 3 k.p.c.). Należność powoda zabezpieczona hipoteką podlegałaby zaś zaspokojeniu dopiero w piątej kolejności (art. 1025 § 1 pkt 5 k.p.c.). Kwota wypłacona przez pozwaną Gminę na rzecz FGŚP w celu realizacji skierowanych do egzekucji tytułów wykonawczych przekraczała 117.700 zł, a więc wartość stanu czynnego spadku w postaci udziału w nieruchomości obciążonego hipoteką na rzecz powoda.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwana Gmina, spłacając wierzyciela korzystającego z pierwszeństwa wynikającego z art. 1025 § 1 pkt 3 k.p.c., nie

dopuszcza się naruszenia art. 1032 § 2 k.c., gdyż stan czynny spadku odpowiadał wartości udziału w nieruchomości obciążonej hipoteką, na podstawie której powód dochodził kwoty objętej pozwem. Zdaniem Sądu II instancji, uwzględniając powództwo, Sąd Okręgowy dopuścił się naruszenia art. 74 u.k.w.h. przez jego zastosowanie i art. 1025 § 1 pkt 3 k.p.c. przez niezastosowanie przewidzianej tam regulacji.

Powód zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, podnosząc zarzuty naruszenia następujących przepisów, określonych w skardze kasacyjnej jako przepisy prawa materialnego:

1. art. 74 u.k.w.h. w zw. z art. 65 u.k.w.h. przez ich niezastosowanie w sytuacji wystąpienia przeciwko pozwanej Gminie jako dłużnikowi hipotecznemu o zapłatę kwoty zabezpieczonej hipoteką, a tym samym przez naruszenie uprawnienia wierzyciela hipotecznego;

2. art. 75 u.k.w.h. oraz art. 1025 k.p.c. przez przyjęcie, że w sprawie mają zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania cywilnego regulujące kolejność zaspokajania wierzycieli, mimo że wnosząc pozew, powód dopiero zainicjował postępowanie zmierzające do uzyskania tytułu wykonawczego, a zakres zaspokojenia wierzyciela w przyszłym postępowaniu egzekucyjnym nie powinien mieć wpływu na odpowiedzialność pozwanej jako dłużnika hipotecznego;

3. art. 1025 § 1 pkt 3 k.p.c. przez jego zastosowanie w postępowaniu rozpoznawczym zmierzającym do uzyskania tytułu wykonawczego, mimo że jest to norma znajdująca zastosowanie w postępowaniu egzekucyjnym.

Ponadto powód zarzucił naruszenie przepisu postępowania w postaci art. 319 k.p.c. przez jego niezastosowanie, mimo że w sprawie pozwana występuje jako dłużnik rzeczowy, a przepis ten daje sądowi możliwość uwzględnienia powództwa, jeżeli pozwana ponosi odpowiedzialność z określonych przedmiotów majątkowych.

Powołując się na powyższe zarzuty, powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się uzasadniona, choć nie dotyczy to zawartego w niej zarzutu odnoszącego się do naruszenia prawa procesowego, do którego należy odnieść się w pierwszej kolejności. Artykuł 319 k.p.c. zobowiązuje sąd do zastrzeżenia w wyroku uwzględniającym powództwo prawa pozwanego do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczenie odpowiedzialności do określonych przedmiotów majątkowych albo wysokości ich wartości. Nie ulega wątpliwości, że przepis ten nie znajdował zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż powództwo zostało oddalone. Powód podnosi jednak, że naruszenie art. 319 k.p.c. polegało na tym, że Sąd „zajął się kwestią ustalenia, czy istnieje majątek pozwalający na zaspokojenie przypadającej od dłużnika należności, w sytuacji gdy należy to do postępowania egzekucyjnego”.

Odnosząc się do tego stwierdzenia, należy zauważyć, iż w orzecznictwie wyrażono trafny pogląd, zgodnie z którym art. 319 k.p.c., uprawniający sąd do ograniczenia w sentencji wyroku zakresu odpowiedzialności dłużnika za dług spadkowy do wartości czynnego spadku, nie daje podstawy do oddalenia powództwa na tej podstawie, że zmarły nie pozostawił majątku spadkowego (wyr. SN z 9 września 1976 r., IV PR 135/76, OSNC 1977, nr 4, poz. 80). W zaskarżonym orzeczeniu Sąd Apelacyjny nie zajął jednak stanowiska sprzecznego z tym poglądem, a w szczególności nie stwierdził, że oddalenie powództwa następuje z tej przyczyny, że nie istnieje przedmiot, z którego mógłby zaspokoić się wierzyciel. Powództwo zostało oddalone, gdyż przyjęto, że zaspokojenie uprzywilejowanego wierzyciela osobistego, którym był FGŚP, doprowadziło do wyczerpania odpowiedzialności pozwanej Gminy za długi spadkowe, w tym także za długi zabezpieczone rzeczowo.

Zaskarżone orzeczenie podlega uchyleniu przede wszystkim ze względu na trafność zarzutu naruszenia art. 74 u.k.w.h., zgodnie z którym wierzyciel hipoteczny może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości obciążonej hipoteką, bez względu na ograniczenie odpowiedzialności dłużnika wynikające z prawa spadkowego. Z przepisu tego wynika ogólna zasada, zgodnie z którą śmierć dłużnika nie może negatywnie wpływać na możliwość zaspokojenia się przez wierzyciela hipotecznego z przedmiotu hipoteki, gdyż zabezpieczenie zapewnia mu swoiste prawo na nieruchomości, bez względu na to, kto stanie się jej właścicielem.

Uznanie, że śmierć dłużnika ogranicza lub wyłącza możliwość zaspokojenia się przez wierzyciela hipotecznego byłoby nieuzasadnionym ograniczeniem skuteczności hipoteki, które w zasadniczy sposób musiałoby wpływać na jej znaczenie w obrocie gospodarczym.

Artykuł 74 u.k.w.h. znajduje zastosowanie w wypadku śmierci dłużnika osobistego, po którym dziedziczą spadkobiercy z ograniczeniem odpowiedzialności do stanu czynnego spadku, niezależnie od tego, czy - jak w sprawie niniejszej - dłużnik osobisty jest zarazem dłużnikiem rzeczowym (por. post. SN z 21 stycznia 2016 r., III CZP 96/15 i tam przywołane orzecznictwo), czy też dłużnikiem rzeczowym jest inny podmiot. Nie może budzić wątpliwości, że zasada, zgodnie z którą wierzyciel hipoteczny może zaspokoić się z nieruchomości obciążonej hipoteką niezależnie od ograniczenia odpowiedzialności wynikającego z prawa spadkowego, obowiązuje również w przypadku śmierci właściciela nieruchomości, który ma wyłącznie status dłużnika rzeczowego. W takim jednak przypadku art. 74 u.k.w.h. nie jest niezbędny do wyciągnięcia tego wniosku, a można go wywieść już z definiującego hipotekę art. 65 ust. 1 u.k.w.h., zgodnie z którym wierzyciel hipoteczny może dochodzić zaspokojenia z nieruchomości, bez względu na to, czyją stała się własnością.

Jak wyżej wskazano, w ustalonym przez Sądy powszechne stanie faktycznym zmarły J. K. był zarówno dłużnikiem osobistym, jak i rzeczowym powoda. W tej sytuacji wynikające z przepisów prawa spadkowego ograniczenie odpowiedzialności jego spadkobiercy do stanu czynnego spadku odnosi się do odpowiedzialności osobistej wobec powoda, tak samo jak w stosunku do innych wierzycieli osobistych. Jeżeli odpowiedzialność ta została prawidłowo w całości zrealizowana wskutek zapłaty przez pozwaną Gminę długu na rzecz FGŚP, Gmina nie odpowiada już w stosunku do powoda osobiście. Nie uchybia to jednak jej odpowiedzialności rzeczowej w związku z istniejącym obciążeniem hipotecznym. W tym kontekście za nietrafne należy uznać stwierdzenie zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, zgodnie z którym pozwana Gmina odpowiada wobec powoda jedynie do kwoty 117.700 zł stanowiącej wartość stanu czynnego spadku. Do tej kwoty Gmina odpowiadała wobec powoda i innych wierzycieli jako ich dłużnik

osobisty, natomiast jako dłużnik rzeczowy powoda Gmina odpowiada z nieruchomości, co jest innym rodzajowo ograniczeniem odpowiedzialności.

Za trafne należy uznać również zarzuty naruszenia art. 75 u.k.w.h. oraz art. 1025 k.p.c. Drugi z wymienionych przepisów jest przepisem prawa procesowego odnoszącym się do podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Mimo to za zasadne należało uznać zakwalifikowanie w skardze kasacyjnej odnoszącego się do niego zarzutu jako zarzutu naruszenia prawa materialnego, gdyż art. 1025 k.p.c. właśnie jako przepis prawa materialnego został zinterpretowany w zaskarżonym orzeczeniu.

Rozumowanie Sądu Apelacyjnego w odniesieniu do art. 75 u.k.w.h. oraz art. 1025 k.p.c. opiera się na założeniu, zgodnie z którym, skoro zaspokojenie wierzyciela hipotecznego następuje w drodze sądowego postępowania egzekucyjnego (art. 75 u.k.w.h.), to zasadne jest zastosowanie w sprawie art. 1025 k.p.c., choćby do przeprowadzenia postępowania egzekucyjnego, a w jego ramach do egzekucji z nieruchomości, w rzeczywistości nie doszło. Taki pogląd prawny nie może zostać zaakceptowany.

Jak wyżej wskazano, art. 1025 k.p.c. nie jest przepisem prawa materialnego i znajduje zastosowanie wyłącznie w ramach postępowania egzekucyjnego. Sąd Najwyższy dostrzega, że w literaturze wyrażany jest - budzący kontrowersje - pogląd, zgodnie z którym kolejnością wynikającą z tego przepisu powinien kierować się spłacający długi spadkowe spadkobierca, który ponosi za nie odpowiedzialność do wysokości stanu czynnego spadku. Stanowisko to można byłoby uznać za prawidłowe jedynie wtedy, gdyby zinterpretować je w ten sposób, iż analizowany przepis może dostarczać pewnych wskazówek co do tego, jaki sposób realizacji odpowiedzialności za długi spadkowe można uznać za należyty w rozumieniu art. 1032 k.c. Należałoby je jednak zdecydowanie odrzucić, gdyby miało ono prowadzić do przyjęcia, że spadkobierca jest bezwzględnie związany treścią art. 1025 k.p.c. W szczególności za odrzuceniem koncepcji takiego związania przemawia brak jakiegokolwiek podstawy normatywnej w tym zakresie. Co więcej, nie można zaaprobować nałożenia na spadkobiercę tak daleko idących wymagań, zwłaszcza że z praktycznego punktu widzenia art. 1025 k.p.c. nie nadaje się w znacznej

części do zastosowania poza procedurą podziału sumy uzyskanej w ramach postępowania egzekucyjnego.

Sąd Apelacyjny wiąże brak odpowiedzialności rzeczowej wobec powoda z faktem spłacenia przez pozwaną długu osobistego w stosunku do FGŚP, który to dług korzystałby z przewidzianego w art. 1025 § 1 pkt 3 k.p.c. przywileju egzekucyjnego, gdyby doszło do egzekucji z nieruchomości. W zaskarżonym orzeczeniu nie zostało wytłumaczone, czy wskazany brak odpowiedzialności oznacza w istocie wygaśnięcie hipoteki przysługującej powodowi, ale w praktyce jest to równoznaczne z przyjęciem takiego skutku, skoro wierzyciel hipoteczny nie może z hipoteki skorzystać. Dla zaakceptowania tego wniosku brak jest jednak wystarczających podstaw.

Nie ulega wątpliwości, że z reguły spłata poza postępowaniem egzekucyjnym wierzytelności, która hipotetycznie mogłaby korzystać z przywileju egzekucyjnego, nie powoduje wygaśnięcia wierzytelności, które w egzekucji powinny zostać zaspokojone w niższej kategorii. Nie ma żadnych powodów, aby uznać, że inaczej jest w stanie faktycznym niniejszej sprawy, mimo że dłużnik korzystał z ograniczenia odpowiedzialności osobistej. W tym kontekście nieuprawnione byłoby rozumowanie, że wierzyciel hipoteczny traci swoje prawo, gdyż nawet w razie prowadzenia egzekucji z nieruchomości nie mógłby uzyskać zaspokojenia z powodu wyższego stopnia uprzywilejowania rzeczywiście zaspokojonego wierzyciela osobistego. Dla przyjęcia skutku w postaci utraty prawa przez wierzyciela hipotecznego brak jest podstawy prawnej, a ta musiałaby zostać sformułowana w sposób jednoznaczny przez ustawodawcę.

Co więcej jednak, przedstawione rozumowanie opiera się na niepewnym założeniu, zgodnie z którym obaj wierzyciele uczestniczyliby w tym samym postępowaniu egzekucyjnym skierowanym do nieruchomości. Jak wyżej wspomniano, FGŚP był wierzycielem osobistym, co oznacza, że mógł dochodzić wierzytelności od Gminy, niezależnie od tego, czy miała ona jakiś udział w nieruchomości, czy też się go wyzbyła - odpowiedzialność nie była związana z tym substratem. Można sobie więc wyobrazić sytuację, w której FGŚP zostaje przymusowo zaspokojony z innych składników majątku Gminy, co sprawia, że

w razie hipotetycznej egzekucji z nieruchomości jego wierzytelność nie wyprzedza zabezpieczonej hipoteką wierzytelności powoda.

Z drugiej strony ZUS mógł żądać zaspokojenia swojej wierzytelności z obciążonego hipoteką udziału w nieruchomości, niezależnie od tego, komu on przysługiwał. Oznacza to, że gdyby Gmina zbyła obciążony udział w nieruchomości, powód nadal mógłby się z niego zaspokoić, natomiast takiej możliwości zaspokojenia nie miałby FGŚP, któremu nie służyło żadne uprawnienie o charakterze rzeczowym do nieruchomości. Oznacza to, że założenie przyjęte przez Sąd Apelacyjny o bezzasadności roszczenia dochodzonego przez wierzyciela rzeczowego z powodu braku możliwości zaspokojenia w hipotetycznym postępowaniu egzekucyjnym jest nie tylko pozbawione podstaw formalnych, ale również niepewne co do prognoz odnoszących się do przebiegu i konfiguracji podmiotowej takiego postępowania.

Sąd Najwyższy dostrzega, że przyjęta w niniejszym orzeczeniu wykładnia może postawić w niekorzystnej sytuacji spadkobiercę odpowiadającego wobec wierzycieli osobistych z ograniczeniem do wysokości stanu czynnego spadku, jeżeli w skład spadku wchodziła nieruchomość obciążona hipoteką, a do spisu lub wykazu inwentarza została przyjęta wartość tej nieruchomości nieuwzględniająca istniejącego obciążenia hipotecznego. W takiej sytuacji istnieje niebezpieczeństwo swoistej dwukrotnej realizacji odpowiedzialności z wartości tej nieruchomości, która może przybrać zarówno postać odpowiedzialności osobistej ograniczonej do sumy, którą bezpośrednio lub pośrednio wyznaczyła wartość nieruchomości, jak również postać odpowiedzialności rzeczowej z samej nieruchomości. Ryzyko takie istnieje zarówno, gdy spadkobierca jest także dłużnikiem osobistym wierzyciela hipotecznego, jak i w przypadku, gdy pozostaje w stosunku do niego wyłącznie dłużnikiem rzeczowym, a osobiście odpowiada wobec innych podmiotów. Rozstrzygnięcie co do sposobu rozwiązania tej niekorzystnej sytuacji wykracza jednak poza ramy niniejszego postępowania. Jak się wydaje, właściwym rozwiązaniem mogłoby być uwzględnianie w spisie lub wykazie inwentarza wyłącznie takiej wartości nieruchomości, która uwzględnia jej istniejące obciążenie hipoteczne. Obowiązujące przepisy tego nie wykluczają, gdyż odnoszący się do spisu inwentarza art. 638⁸ § 5 k.p.c. stanowi, że przy jego sporządzaniu stosuje

się przepisy dotyczące opisu i oszacowania egzekwowanej nieruchomości, a w szczególności art. 948 § 2 k.p.c., jedynie odpowiednio (podobnie stanowił § 28 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 1 października 1991 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania przy zabezpieczaniu spadku i sporządzaniu spisu inwentarza, który powinien mieć zastosowanie w stanie faktycznym niniejszej sprawy).

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Nie mógł natomiast zostać uwzględniony wniosek ewentualny skarżącego o orzeczenie przez Sąd Najwyższy co do istoty sprawy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. Wynika to w pierwszej kolejności z powziętych wątpliwości co do dalszego istnienia zabezpieczenia hipotecznego w świetle ustalenia Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym doszło do zniesienia współwłasności, a tym samym likwidacji udziału obciążonego hipoteką. Los hipoteki w takim przypadku uregulowany jest w art. 76 ust. 1¹ - 1⁴ u.k.w.h. i na podstawie tych przepisów należałoby ustalić, czy istnieje ona nadal mimo zniesienia współwłasności. Uwzględniając roszczenie w stosunku do dłużnika rzeczowego, sąd powinien wziąć pod uwagę, czy zabezpieczenie rzeczowe istnieje w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 k.p.c.). Ponadto, zważywszy że w postępowaniu apelacyjnym sąd nie jest związany przedstawionymi w apelacji zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego (zob. uchw. SN z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55), przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny władny jest także rozważyć kwestię prawidłowości określenia zakresu wierzytelności zabezpieczonej hipoteką, w szczególności w odniesieniu do odsetek (zob. art. 69 u.k.w.h. w brzmieniu obowiązującym w chwili powstania hipoteki).